

NUOVO DIZIONARIO DI MARIOLOGIA, POD RED. STEFANO DE FIORES I SALVATORE MEO, EDIZIONI PAOLINE, TORINO 1985, S. 1560

Pod koniec 1985 r. w wydawnictwie św. Pawła Apostoła (Edizioni Paoline) ukazał się w języku włoskim liczący 1560 stron *Nowy Słownik Mariologiczny*.

Nauka o Matce Bożej ma swoją długą historię. Początki jej bowiem tkwią w Piśmie św. a zwłaszcza w Nowym Testamencie, który około dwustu wierszy poświęca Maryi, jako Matce Pana. Pierwsze wieki chrześcijaństwa zostawiły nam nie tylko opowiadania o życiu Maryi zwane apokryfami, ale także kazania Ojców Kościoła na Wschodzie i Zachodzie. Są one do dzisiaj świadectwem wiary i wielkiego kultu maryjnego oraz skarbnicą teologicznej myśli. W wypowiedziach Ojców Kościoła Maryja jest związana nierozzerwalnie z wielkim dziełem zbawienia i w tym kontekście widzimy Jej boskie i dziewicze macierzyństwo w odniesieniu do Chrystusa i Kościoła. W okresie patrystycznym powstają pierwsze monografie o Maryi. Wśród ich autorów można wymienić m.in. na Wschodzie św. Efrema († 373), św. Epifaniusza z Salaminy († 403), św. Cyryla z Aleksandrii († 444), na Zachodzie natomiast św. Hieronima († 420), św. Ildenfonsa z Toledo († 667).

Średniowiecze rozwija dalej naukę o Matce Boga. Maryja jest nie tylko otoczona powszechnym kultem wierzącego ludu, ale staje się przedmiotem teologicznych dociekań scholastyków. W tzw. *Summach teologicznych* wnikliwe refleksje poświęcają oni miłosiernemu macierzyństwu Najświętszej Dziewicy, Jej Niepokalanemu Poczęciu i królewskiemu wstawiennictwu. W tym klimacie powstają kilkunastotomowe dzieła o Pochwałach Błogosławionej Maryi Dziewicy przypisywane św. Bernardowi († 1153), św. Albertowi Wielkiemu († 1280), Jakubowi z Waraginy († 1298), Bernardynowi z Busto († 1500). Ukazują się także liczne monografie, których nie sposób wymienić. Wielkiego rozkwitu nabierają średniowieczne modlitwy do Maryi, na czele których jest różaniec.

Z końcem XVI wieku pojawiają się traktaty mariologiczne. Ojcem ich można nazwać F. Suareza († 1617). Natomiast tytuł *Mariologia* dał dopiero swojemu dziełu sycylijczyk Placyd Nigidiusz w 1602 r. Odtąd aż do naszych czasów mariologiczne traktaty będą miały różne nazwy. Wśród nich pojawiają się słowniki mariologiczne. Pierwszy w opracowaniu Diego z Castillo został wydrukowany w Lyonie w 1669 r. Stał się on początkiem bogatego dorobku pisarstwa o Maryi, do którego zaliczyć należy różne „złote summy” i „encyklopedie maryjne”. Ich celem było zebrać pod hasłami ułożonymi alfabetycznie wszystko to, co dotąd zostało powiedziane o Maryi i co miało związek z kultem Bogarodzicy.

Omawiany *Nowy Słownik Mariologiczny* różni się pod wieloma względami od dotychczasowych dzieł tego typu. Najpierw z racji historyczno-zbawczych Sobór Watykański II w 8 rozdziale *Konstytucji dogmatycznej o Kościele* złączył Maryję z misterium Chrystusa i Kościoła. W ten sposób dał wskazanie, aby odtąd mówić o Bogarodzicy w pełnym kontekście zbawczego dzieła Chrystusa i życia Kościoła. Aby temu zadaniu sprostać, należy dać współczesnemu czytelnikowi pogłębioną syntezę nauki, która ukazałaby Maryję nie tylko w świetle tradycji Ojców i dotychczasowego nauczania, ale także żeby ujawniła nowe horyzonty mariologii. Trzecim wreszcie zamiarem twórców i wydawców było ukazać współczesnemu światu tak bardzo zróżnicowanemu i skłóconemu Matkę Chrystusa w świetle słowa Bożego, tradycji, dotychczasowego nauczania i pogłębionej refleksji.

Temu trudnemu zadaniu podjęło się sprostać 53 autorów z 9 krajów, w tym dwóch z Polski. Pod redakcją znanych i cenionych mariologów Stefano de Fiores — montfortianina i Salvatore Meo — serwity, opracowano 101 haseł. Ukazują one Matkę Bożą w sześciu aspektach:

1. **Maryja na tle aktualnej sytuacji Kościoła i świata.** Mówią o tym w odniesieniu do Kościoła opracowania na temat mariologii, Soboru Watykańskiego II, centrów maryjnych studiów, maryjnych ruchów w różnych stowarzyszeniach i w pobożności ludu. Z tym wiążą się organicznie zagadnienia ekumenizmu i problem Maryi w wyznaniach chrześcijańskich niekatolickich na Wschodzie, wśród protestantów, ewangelików a także u żydów i muzułmanów.

2. **Maryja w objawionym Słowie Bożym.** W tym świetle współcześni egzegeci mówią o Córce Syjońskiej, o Dziewicy wierzącej i ubogiej, o Służebnicy Pańskiej, o Stolicy mądrości, o *Magnificat* i o świętym Józefie.

3. **Maryja na kartach historii.** Są tutaj opisane dzieje nauki o Maryi u Ojców Kościoła i w dogmatach w połączeniu z życiem

Maryi w Nazarecie na tle odkryć archeologicznych i historycznych oraz w apokryfach.

4. Maryja w nauce teologów. Z tym spekulatywnym problemem związana jest wizja Maryi w odniesieniu do Trójcy Przenajświętszej, do Boga Ojca, do Jezusa Chrystusa, do Ducha Św. i do Kościoła. Są przedstawione dogmaty o Bogarodzicy; o Jej dziewictwie, o Niepokalanym Poczęciu, o Wniebowzięciu a także ukazana jest powszechna wiara w Maryję jako Matkę ludzi i Kościoła, Pośredniczkę, Królową i Nową Ewę.

5. Żywa obecność Maryi w misterium zbawienia. Ujawnia się ona w wymiarze liturgicznym, kultowym i duchowym. W ślad za Soborem Watykańskim II i nauczaniem ostatnich papieży teologowie coraz wnikliwiej łączą Maryję z Eucharystią i Liturgią poprzez uroczystości, święta i wspomnienia tajemnic maryjnych w całym roku kościelnym.

Kult Maryi omawiają doskonale artykuły o modlitwie różańcowej, o Aniele Pańskim, o wezwaniach litanijnych, o majowych nabożeństwach. Niemały wpływ na pobożność wiernych mają objawienia Maryi i żywe — nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach — nawiedzenia obrazów i figur Matki Najświętszej. Duże znaczenie w religijnym życiu mają także pielgrzymki do Sanktuariów, spośród których wybrano tylko siedem (Loreto, Lourdes, Fatima, Syrakuzy, Guadelupe, Częstochowa, Pompeja) i ukazano każde z nich w przekroju historycznym, duszpasterskim i aktualnego wpływu na duchowość Ludu Bożego.

Trzecie spojrzenie przy omawianiu kultu maryjnego skierowane jest na jego duchowość. Wniebowzięta Matka Boża nie przestaje bowiem dzisiaj wpływać na życie ludzkie, będąc dla wszystkich pociągającym wzorem i ewangelicznym przykładem jako Matka i Siostra. Odpowiedzią czcicieli Maryi są różne formy oddania, poświęcenia, zawierzenia, które dla teologii są zawsze inspiracją nowych myśli i analiz.

6. Maryja na tle naszych czasów. Modne są dzisiaj takie dyscypliny naukowe, jak: antropologia, psychologia, religioznawstwo, socjologia itp. Nierzadko chce się nimi podważyć katolicką wiarę. Tymczasem w świetle właśnie wspomnianych nauk Najświętsza Dziewica poprzez niezaprzeczone piękno i symbolikę niweczy wszelkie mity i wymysły ludzkich rozumów. Świadczy o tym historia literatury, sztuki, ikonografii, muzyki i środków masowego przekazu.

Aby pomóc maryjnym apostołom w ukazywaniu wpływu Najświętszej Dziewicy na życie chrześcijańskie zamieszczono w *Słowniku* opracowanie o ewangelizacji, o katechezie, o maryjnej prasie. Idąc po tej linii za-

interesowania autorzy pokazali Maryję jako wzór kobiet, rodzin, dzieci, młodych, starszych, chorych, laikatu, duchowieństwa i osób oddanych Bogu przez konsekrację zakonną.

W ten sposób opracowane tematy przez wybitnych uczonych i fachowców w swojej dziedzinie czynią *Nowy Słownik Mariologiczny* doskonałym traktatem współczesnej i zwartej treściowo mariologii. Wyczerpująca literatura podana przy końcu każdego hasła jest bezsprzecznie idealną pomocą dla tych wszystkich, którzy pragną pogłębić swoją mariijną wiedzę.

Nie bez znaczenia dla owocnego i łatwego korzystania z wydanego dzieła są różne indeksy. I tak oprócz obowiązującego podania skrótów biblijnych i naukowych źródeł obowiązujących przy naukowych edycjach mamy dodatkowo wykaz międzynarodowych kongresów i sympozjów mariologicznych. Mamy także krótką notkę biograficzną o każdym z autorów poszczególnego hasła. A przede wszystkim ucieszyć musi czytelnika doskonały alfabetyczny spis poruszanych zagadnień i haseł. Wykaz wszystkich słowników jakie ukazały się w Edizioni Paoline kończy wydrukowaną na brewiarzowym papierze pięknie oprawioną książkę.

Szkoda tylko, że nie każdy z polskich czytelników może skorzystać z dzieła napisanego w języku włoskim. Mimo to powinno ono znaleźć się we wszystkich seminaryjnych i zakonnych bibliotekach i w rękach wielu profesorów, kapłanów i kleryków, którzy z pomocą słownika będą mogli czerpać z prawdziwej skarbnicy wiedzy o Maryi. A może ku pożytkowi Ludu Bożego i ku chwale Bogarodzicy jakaś instytucja wyda *Nuovo Dizionario di Mariologia* po polsku. Jest to najgorętsze życzenie i oczekiwanie wszystkich, którzy chcą więcej wiedzieć i lepiej mówić o Matce Boga, Kościoła i ludzi.

*O. Jerzy Tomziński, ZP*

*HANDBUCH DER MARIENKUNDE*, POD RED. W. BEINERT, H. PETERI, PUSTET, REGENSBURG 1984, S. 1042.

Niemcy zawsze wydadzą coś na czas. Tak było z okazji dwudziestej rocznicy zakończenia Soboru Watykańskiego II, kiedy to w 1984 r. opublikowali pracę zbiorową: *Glaube im Prozess, Christsein nach dem II Vatikanum*, Herder 1984, w której połączono 80 rocznicę urodzin K. Rahnera z nadchodzącą rocznicą Soboru. Dopiero rok później Francuzi odnotowali tę rocznicę w pracy zbiorowej: *Récéption du Vatican II*, Cerf